

Hotele

W Bajtocji jest n miast połączonych zaledwie $n - 1$ drogami. Każda z dróg łączy bezpośrednio dwa miasta. Wszystkie drogi mają taką samą długość i są dwukierunkowe. Wiadomo, że z każdego miasta da się dojechać do każdego innego dokładnie jedną trasą, złożoną z jednej lub większej liczby dróg. Inaczej mówiąc, sieć dróg tworzy **drzewo**.

Król Bajtocji, Bajtazar, chce wybudować trzy luksusowe hotele, które będą gościć turystów z całego świata. Król chciałby, aby hotele znajdowały się w różnych miastach i były położone w tych samych odległościach od siebie.

Pomóż królowi i napisz program, który obliczy, na ile sposobów można wybudować takie trzy hotele w Bajtocji.

Wejście

Pierwszy wiersz standardowego wejścia zawiera jedną liczbę całkowitą n ($1 \leq n \leq 5000$), oznaczającą liczbę miast w Bajtocji. Miasta są ponumerowane od 1 do n .

Sieć dróg Bajtocji jest opisana w kolejnych $n - 1$ wierszach. Każdy z tych wierszy zawiera dwie liczby całkowite a i b ($1 \leq a < b \leq n$) oddzielone pojedynczym odstępem, oznaczające, że miasta a i b są połączone bezpośrednio drogą.

W testach wartych łącznie 50% punktów zachodzi dodatkowy warunek $n \leq 500$.

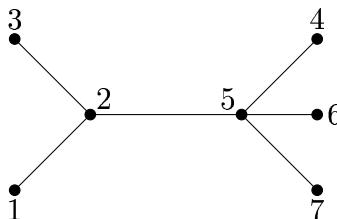
Wyjście

Pierwszy i jedyny wiersz standardowego wyjścia powinien zawierać jedną liczbę całkowitą równą liczbie sposobów wybudowania hoteli.

Przykład

Dla danych wejściowych:

```
7
1 2
5 7
2 5
2 3
5 6
4 5
```



poprawnym wynikiem jest:

```
5
```

Wyjaśnienie do przykładu: Trójki (nieuporządkowane) miast, w których można wybudować hotele, to: $\{1, 3, 5\}$, $\{2, 4, 6\}$, $\{2, 4, 7\}$, $\{2, 6, 7\}$, $\{4, 6, 7\}$.

Rozwiązanie

Mamy dane drzewo, nazwijmy je T . Niech $d(u, v)$ oznacza odległość pomiędzy wierzchołkami u i v w tym drzewie (liczbę krawędzi między nimi). Przez $u \rightsquigarrow v$ oznaczmy ścieżkę od u do v . Powiemy, że trzy różne wierzchołki x, y, z są *równoodległe*, jeśli $d(x, y) = d(x, z) = d(y, z)$.

Chcemy znaleźć liczbę nieuporządkowanych trójek równoodległych wierzchołków.

Rozwiązanie bardzo siłowe $O(n^4)$

Dla każdej trójki wierzchołków chcemy sprawdzić, czy są równoodległe. W tym celu wykonujemy przeszukiwanie naszego drzewa z każdego z nich (wszerz lub w głąb). To rozwiązanie zostało zaimplementowane w plikach `hots1.cpp`, `hots2.pas`. Na zawodach zdobywało ok. 30 punktów.

Rozwiązanie siłowe $O(n^3)$

Wykonujemy przeszukiwanie z każdego z wierzchołków i tablicujemy odległości między każdą parą wierzchołków. Przeglądamy wszystkie trójki wierzchołków. Dla każdej z nich sprawdzamy w czasie stałym, czy są one równoodległe.

To rozwiązanie, w odróżnieniu od poprzedniego, używa $O(n^2)$ pamięci. Zostało zaimplementowane w plikach `hotb1.cpp`, `hotb3.pas`. Zgodnie z informacją w treści zadania zdobywało na zawodach ok. 50 punktów.

Rozwiązanie wzorcowe $O(n^2)$

Zacniemy od prostego lematu, który pomoże nam później lepiej scharakteryzować równoodległe trójki.

Lemat 1. Niech x, y, z będą wierzchołkami drzewa T . Ścieżki $x \rightsquigarrow y$, $y \rightsquigarrow z$ i $z \rightsquigarrow x$ mają dokładnie jeden wierzchołek wspólny.

Dowód: Dla danej trójki wierzchołków x, y, z określmy wierzchołek w jako pierwszy wierzchołek ze ścieżki $z \rightsquigarrow x$, który znajduje się także na ścieżce $y \rightsquigarrow x$. Wykażemy, że jest to dokładnie wierzchołek, którego szukamy.

Z definicji wierzchołka w mamy, że na ścieżce $y \rightsquigarrow w \rightsquigarrow z$ żaden wierzchołek nie powtarza się. (Ścieżka ta może być pojedynczym wierzchołkiem, gdy $y = z$). Jest to więc najkrótsza ścieżka z y do z . A zatem wierzchołek w leży na każdej ze ścieżek $y \rightsquigarrow x$, $z \rightsquigarrow x$ i $y \rightsquigarrow z$. Przecięciem dwóch pierwszych z tych ścieżek jest $w \rightsquigarrow x$, a jedynym punktem wspólnym tej ścieżki ze ścieżką $y \rightsquigarrow w \rightsquigarrow z$ jest w . Tak więc jest to jedyny wierzchołek leżący na przecięciu tych wszystkich ścieżek. ■

Wierzchołek w określony w lemacie 1 nazwiemy *wierzchołkiem spotkania*. W algorytmie wzorcowym będziemy ukorzeniać nasze drzewo po kolei w każdym jego wierzchołku i zliczać te równoodległe trójki, dla których jest on wierzchołkiem spotkania.

Lemat 2. Jeśli x, y, z jest trójką równoodległych wierzchołków drzewa T , to ich wierzchołek spotkania w spełnia $d(x, w) = d(y, w) = d(z, w)$.

Dowód: Oznaczmy $d_1 = d(x, w)$, $d_2 = d(y, w)$, $d_3 = d(z, w)$. Mamy $d(x, y) = d_1 + d_2$, $d(x, z) = d_1 + d_3$ oraz $d(y, z) = d_2 + d_3$. Z przyrównania tych trzech odległości otrzymujemy, że $d_1 = d_2 = d_3$. ■

Ukorzeńmy więc T w jednym z jego wierzchołków r . Od tej chwili odległość dowolnego wierzchołka v od r nazywamy *głębokością* v . Ustawmy poddrzewa synów wierzchołka r w kolejności nierosnących maksymalnych głębokości. Oznaczmy je S_1, S_2, \dots, S_m .

Będziemy korzystać z następującej obserwacji, będącej konsekwencją lematu 2.

Lemat 3. Niech x, y, z będą różnymi wierzchołkami na tej samej głębokości. Wtedy następujące warunki są równoważne:

1. x, y, z należą do poddrzew trzech różnych synów r ,
2. x, y, z są równoodległe i r jest ich wierzchołkiem spotkania.

Niech najgłębszy wierzchołek w poddrzewie S_i będzie na głębokości D_i . Mamy zatem $D_1 \geq D_2 \geq \dots \geq D_m$. Przeszukujemy każde z poddrzew S_i , wyznaczając tablicę $at_depth_i[1..D_i]$ taką, że $at_depth_i[l]$ jest liczbą wierzchołków w S_i o głębokości l . Zauważmy, że przeszukiwanie poddrzew wszystkich synów korzenia zajmie nam łącznie $O(n)$ czasu.

Ustalmy teraz l ($1 \leq l \leq D_1$). Chcielibyśmy wyznaczyć liczbę trójek wierzchołków na głębokości l , należących do poddrzew różnych synów r (korzystamy z lematu 3).

Dla dwóch wierzchołków u, v napiszemy $u \prec v$, jeśli $u \in S_{i_u}$, $v \in S_{i_v}$ oraz $i_u < i_v$. Będziemy wybierać po kolei $i = 2, 3, \dots, m-1$ i zliczać takie trójki wierzchołków x, y, z na głębokości l , że $x \prec y \prec z$ oraz $y \in S_i$. W tym celu wystarczy utrzymywać dwie zmienne $before_i[l]$ oraz $after_i[l]$, aby przy rozważaniu danego i zachodził niezmiennik:

$$before_i[l] = \sum_{a < i} at_depth_a[l], \quad after_i[l] = \sum_{i < b} at_depth_b[l].$$

Wówczas szukana liczba trójek wierzchołków x, y, z spełniających $d(x, r) = d(y, r) = d(z, r) = l$, $x \prec y \prec z$, $y \in S_i$ jest równa

$$before_i[l] \cdot at_depth_i[l] \cdot after_i[l]. \quad (1)$$

Sumując iloczyny (1) dla każdego korzenia r , każdego indeksu syna i oraz każdej głębokości $l \leq D_i$, otrzymujemy wynik.

Jaka jest złożoność czasowa rozwiązania przy ustalonym korzeniu r ? Najważniejsze spostrzeżenie jest takie, że iloczyn (1) obliczamy tylko wtedy, gdy w poddrzewie S_i rzeczywiście jest jakiś wierzchołek położony na głębokości l . To oznacza, że liczbę obliczeń iloczynów możemy oszacować z góry przez liczbę wszystkich wierzchołków we wszystkich poddrzewach, czyli po prostu przez n . Łatwo zauważyć, że pozostałe obliczenia, tj. wyznaczanie wartości $before_i[l]$ oraz $after_i[l]$, możemy wykonać w takim samym czasie.

Dla ustalonego r zużywamy $O(n)$ czasu, więc ostateczna złożoność to $O(n^2)$. Warto zauważyć, że wynik jest rzędu $O(n^3)$, więc należy go pamiętać w zmiennej całkowitej 64-bitowej.

Powyższy algorytm pozwalał na zdobycie 100 punktów. Jego implementacje znajdują się w plikach `hot.cpp`, `hot2.pas`.

Szybsze rozwiązanie $O(n \log n)$

To rozwiązanie powstało dosyć późno – niemal rok po I etapie XXI Olimpiady. Pod pewnymi względami jest podobne do rozwiązania $O(n^2)$. Tutaj też będziemy ukorzeniać drzewo (ale tylko raz) i skorzystamy z lematu 1. Pewną nowością będzie wykorzystanie *centroidalnej dekompozycji* drzewa (ang. *centroid decomposition*) – przydatnej techniki, która pozwala na przetwarzanie drzewa metodą dziel i zwyciężaj.

Przygotowania

Ponownie ukorzeniaamy nasze drzewo w r – jednym z jego wierzchołków. Rozbudujemy jeszcze trochę naszą terminologię. *Wysokością* wierzchołka v nazwiemy maksimum z odległości między v a jakimś wierzchołkiem w jego poddrzewie.

Synów każdego wierzchołka ustawiamy od lewej do prawej w kolejności nierosnących wysokości. Zaznaczymy, że robimy to tylko na potrzeby omówienia, sam algorytm nie musi korzystać z takiej reprezentacji. Jeżeli v ma synów, to *najstarszym synem* v nazwiemy jego pierwszego syna z lewej (jednego z najwyższych). Powiemy jeszcze, że w jest *pierworodny*, jeżeli jest najstarszym synem swojego ojca. Zauważmy, że korzeń nie jest pierworodny.

Zanim przejdziemy do opisu algorytmu, wprowadzimy kolejny lemat, tym razem o nie całkiem intuicyjnej treści, ale ciekawym dowodzie.

Lemat 4. Niech v będzie wierzchołkiem drzewa T . Przez $pot(v)$ (*potencjał* v) oznaczmy sumę wysokości wszystkich synów v oprócz najstarszego syna. Wówczas suma potencjałów wszystkich wierzchołków drzewa nie przekracza n .

Dowód: Na każdym wierzchołku postawmy jednego krasnoludka, w sumie n krasnoludków.

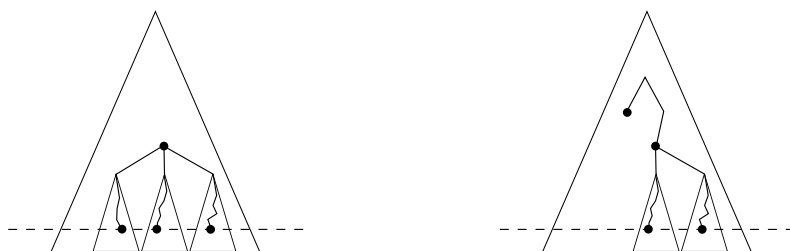
Następnie dla każdego wierzchołka v wykonujemy co następuje. Niech w będzie pierwszym wierzchołkiem na ścieżce z v do r , który nie jest pierworodny. Posyłamy krasnoludka z v do ojca w , a jeśli $w = r$, to ten krasnoludek opuszcza drzewo.

Pokażemy, że po zakończeniu tej procedury liczba krasnoludków na każdym wierzchołku będzie równa jego potencjałowi. Rozważmy bowiem dowolny wierzchołek v oraz jego syna w , który nie jest najstarszy. Wysokość w jest równa liczbie wierzchołków na ścieżce od w do jego skrajnie lewego liścia. Wszystkie wierzchołki na tej ścieżce oprócz w są pierworodne, czyli z każdego z nich przeszedł do v jeden krasnoludek. Natomiast każdy z pozostałych krasnoludków w poddrzewie w zatrzyma się wcześniej, gdyż na ścieżce od w do niego co najmniej raz nie szliśmy skrajnie w lewo. ■

Ten lemat bardzo przyda się w szacowaniu złożoności czasowej naszego algorytmu.

Podzielmy jeszcze równoodległe trójki w naszym drzewie na dwa rodzaje. Powiemy, że trójka x, y, z jest

- *zgodna*, jeśli wierzchołek spotkania x, y, z jest przodkiem wszystkich trzech wierzchołków,
- *niezgodna* w przeciwnym przypadku; patrz rys. 1.



Rys. 1: Po lewej: zgodna równoodległa trójka. Po prawej: niezgodna równoodległa trójka.

Nasz algorytm będzie dzielił się na dwie fazy:

1. Zliczanie zgodnych równoodległych trójek oraz przygotowanie zapytań związanych ze zliczaniem niezgodnych równoodległych trójek.
2. Przetworzenie zapytań za pomocą centroidalnej dekompozycji.

Faza 1

Będziemy postępować podobnie jak w rozwiązaniu $O(n^2)$, ale skorzystamy z lematu 4, aby złożoność tej fazy była liniowa.

Odrobinę rozszerzymy wprowadzoną wcześniej definicję głębokości. Kiedy v należy do poddrzewa wierzchołka w , to głębokością v *względem* w nazwiemy odległość $d(v, w)$.

Zliczanie równoodległych trójek

Przeszukamy nasze drzewo w głąb za pomocą rekurencyjnej funkcji $dfs()$. Chcemy, aby $dfs(v)$ zwracało listę liczb at_depth_v zdefiniowaną w następujący sposób:

- długość at_depth_v równa się wysokości v ,
- l -ty element (tym razem indeksujemy od 0) at_depth_v to liczba wierzchołków o głębokości l względem v (czyli zawsze zerowy element to 1).

Na razie skupimy się tylko na tym, później łatwo będzie rozszerzyć funkcję $dfs()$, aby zliczała zgodne równoodległe trójki.

Jeżeli v ma synów, to nie będziemy tworzyć listy-wyniku $dfs(v)$ od początku, ale wykorzystamy wynik najstarszego syna v , zaktualizowany o wyniki pozostałych synów.

1. Ponumerujemy synów v jako v_1, \dots, v_k tak, aby najstarszy miał numer 1. Wywołujemy $dfs()$ dla wszystkich synów v i zapisujemy wyniki. Niech $at_depth_{v_i}$ będzie listą obliczoną dla i -tego syna; dodatkowo oznaczmy $A = at_depth_{v_1}$.
2. Dodajemy liczbę 1 na początek listy A . Teraz A opisuje głębokości w drzewie składającym się z v i jego najstarszego syna.
3. Dla $i = 2, \dots, k$ dodajemy elementy listy $at_depth_{v_i}$ do elementów A (j -ty element $at_depth_{v_i}$ do $(j+1)$ -szego elementu A). Po i -tym kroku lista A opisuje głębokości w drzewie złożonym z v oraz poddrzew synów v_1, v_2, \dots, v_i .
4. Na koniec zwracamy A jako at_depth_v .

Ten opis algorytmu wymaga jeszcze kilku komentarzy.

Po pierwsze, obiecywaliśmy, że nie będziemy korzystać z uporządkowania synów względem nierosnących wysokości. W algorytmie potrzebujemy jedynie stwierdzić, który syn jest najstarszy. Wystarczy wybrać jednego z synów o największej wysokości, tę zaś liczy się bardzo łatwo.

Po drugie, jeśli rozwiązanie piszemy w języku C++, to zamiast listy możemy zwracać dynamicznie alokowaną tablicę – STL-owy `vector`. Trzeba wtedy indeksować elementy od aktualnego końca tablicy, żeby możliwe było dostawienie nowego elementu o indeksie 1. Musimy też uważać, żeby nie kopiować całej tablicy podczas zwracania wyniku (można np. korzystać ze wskaźników).

Na mocy lematu 4 wywołanie $dfs(r)$ zajmie $O(n)$ czasu.

Przetwarzając wierzchołek v , chcielibyśmy zliczyć zgodne równoodległe trójki o wierzchołku spotkania v . Robimy to, korzystając z list-wyników dla synów v oraz dwóch dodatkowych zmiennych, tak samo jak w rozwiązaniu $O(n^2)$.

Przygotowanie zapytań dla fazy 2

Chcemy również zrobić coś z niezgodnymi równoodległymi trójkami, dla których v jest wierzchołkiem spotkania. W tej fazie nie wykonamy samego zliczania tych trójek, ale zredukujemy je do innego problemu.

Podczas wywołania funkcji $dfs()$, tworzymy dodatkową listę $pairs_at_depth_v$.

l -ty element $pairs_at_depth_v$ to liczba nieuporządkowanych par x, y wierzchołków o głębokości l względem v , należących do poddrzew różnych synów v .

Chcemy przy tym, aby długość tej listy była równa wysokości drugiego najwyższego syna v . Wobec tego możemy obliczać ją dla każdego wierzchołka, nadal zachowując złożoność $O(n)$. Można ją łatwo wyliczyć podczas aktualizowania at_depth_v ; szczegóły pozostawiamy Czytelnikowi jako ćwiczenie.

Zobaczmy, jak wygląda niezgodna równoodległa trójka o wierzchołku spotkania v . Dwa wierzchołki należą do poddrzew dwóch różnych synów v i mają tę samą głębokość względem v , powiedzmy l . Trzeci wierzchołek znajduje się poza poddrzewem v i jest odległy od niego o l .

Gdybyśmy potrafili w czasie stałym odpowiadać na następujące pytanie:

„Ile jest wierzchołków odległych od v o zadane l ?”,

to wówczas nie mielibyśmy problemu ze zliczeniem tych trójek. Oznaczmy odpowiedź na nasze pytanie przez $at_distance(v, l)$. Wtedy liczba niezgodnych równoodległych trójek o wierzchołku spotkania v to

$$pairs_at_depth_v[l] \cdot (at_distance(v, l) - at_depth_v[l]).$$

Nie jesteśmy w stanie obliczać funkcji $at_distance()$ w czasie stałym. Na szczęście przebieg naszego algorytmu nie zależy od wyników tej funkcji – możemy zapisać wszystkie jej wywołania jako zapytania, odpowiemy na nie zbiorczo w fazie 2. Wraz z zapytaniami zapamiętamy odpowiadające im wartości $pairs_at_depth_v[l]$ oraz $at_depth_v[l]$, aby po przebiegu fazy 2 uaktualnić wynik o odpowiednie iloczyny.

Zauważmy, że w ten sposób wyprodukujemy $O(n)$ zapytań, bowiem suma rozmiarów tablic $pairs_at_depth_v$, na mocy lematu 4, szacuje się z góry przez n .

Faza 2

Naszym celem będzie jak najszybsze odpowiedzenie na $O(n)$ zapytań postaci $at_distance(v, l)$. Wykorzystamy do tego centroidalną dekompozycję drzewa. O samej technice można więcej przeczytać na algorytmicznym blogu prowadzonym przez Pawła Gawrychowskiego¹. Tutaj przedstawimy ją tylko w zakresie potrzebnym do rozwiązania zadania.

Jeśli po ukorzeniu T w wierzchołku v poddrzewo każdego syna v ma co najwyżej $\frac{n}{2}$ wierzchołków, to mówimy, że v jest *centroidem* T . Każde drzewo ma jeden lub dwa centroidy. Dowód tego faktu wraz z liniowym algorytmem na znajdowanie centroidów można znaleźć w omówieniu zadania *Polaryzacja* z XX Olimpiady Informatycznej [20].

Nasz algorytm będzie rekurencyjny. Dla każdego zapytania będziemy pamiętać dotychczas obliczoną częściową odpowiedź. Początkowo jest ona równa zero. Chcemy, aby zachodził następujący niezmiennik:

Częściowa odpowiedź na zapytanie $at_distance(v, l)$ jest równa liczbie wierzchołków odległych od v o l i znajdujących się w największym dotychczas przetworzonym poddrzewie zawierającym v .

Jeżeli nasz algorytm zostanie wywołany w pewnym momencie dla poddrzewa S naszego wyjściowego drzewa T , to robimy co następuje.

1. Znajdujemy centroid c drzewa S .
2. Usuujemy go. Nasze drzewo S rozspójnia się na poddrzewa S_1, \dots, S_k , które przetwarzamy rekurencyjnie.
3. Przeszukujemy drzewo S z wierzchołka c . Dla każdego poddrzewa S_i obliczamy dwie tablice:
 - $at_depth_i[]$ – gdzie $at_depth_i[l]$ to liczba wierzchołków odległych od c o l w poddrzewie S_i ,

¹ <http://fajnezadania.wordpress.com/2013/02/19/ile-sciezek/>

- $queries_i[]$ – wszystkie zapytania w poddrzewie S_i .

A także jedną tablicę $at_depth_c[]$, gdzie $at_depth_c[l]$ to liczba wierzchołków w całym drzewie S odległych od c o l . Ponadto dla każdego wierzchołka obliczamy jego odległość od c .

4. Korzystając z tablicy $at_depth_c[]$, uaktualniamy odpowiedzi na zapytania postaci $at_distance(c, \dots)$.
5. Następnie dla każdego drzewa S_i i zapytania postaci $at_distance(v, l)$, $v \in S_i$, zliczamy wierzchołki odległe od v o l , które należą do S , a nie należą do S_i . Ta liczba to po prostu:

$$at_depth_c[l - d(c, v)] - at_depth_i[l - d(c, v)].$$

Zwiększamy aktualną odpowiedź na to zapytanie o powyższą wartość.

Wywołujemy nasz algorytm dla całego drzewa T . Nasz niezmiennik gwarantuje nam, że uzyskamy w ten sposób pełne odpowiedzi na wszystkie zapytania.

Pozostaje pytanie o złożoność czasową naszego programu. Skorzystamy z argumentu „obliczeń na kolejnych poziomach”, który pojawia się często w dowodzie złożoności sortowania przez scalanie. Będziemy rozważać następujące poziomy:

- całe drzewo T ,
- poddrzewa powstałe z T po usunięciu jego centroidu,
- poddrzewa powstałe po usunięciu ich centroidów,
- ...
- pojedyncze wierzchołki.

Na każdym z poziomów mamy w sumie n wierzchołków oraz $O(n)$ zapytań dotyczących tych wierzchołków. Nasz algorytm zużywa zatem $O(n)$ czasu na poziom. Poziomów może być co najwyżej $\log n$, ponieważ usuwając centroid, dwukrotnie zmniejszamy rozmiar największego drzewa.

Zakończyliśmy w ten sposób fazę 2, a tym samym cały algorytm. Jego czas działania to $O(n + n \log n) = O(n \log n)$. Został zaimplementowany w pliku `hot4.cpp`.

Czytelników zainteresowanych metodą centroidalnej dekompozycji zachęcamy do zmierzenia się z zadaniem *Këbab* z XIV Obozu im. A. Kreczmara. Jest ono dostępne w serwisie `main.edu.pl`.

Testy

Przygotowano dziesięć grup testów. W pierwszej grupie znajdują się małe testy – od 1 do 5 wierzchołków. W każdej z pozostałych grup znajdują się po dwa testy. Testy typu *a* są losowe, zaś w testach typu *b* jeden z wierzchołków ma zagwarantowany duży stopień.

Test *10b* to gwiazda złożona z 5000 wierzchołków – test z największym możliwym do uzyskania wynikiem.